

Piłkarze nożni ruszyli na obóz

W środę rano zespół Wisły Płock wyruszył w drogę do Centralnego Ośrodka Sportu w Cetniewie, gdzie przez najbliższych 11 dni będzie przygotowywał się do rundy wiosennej.

W Cetniewie drużyna Marcina Kaczmarka będzie pracowała nad wytrzymałością i siłą. Do tego płocczanie zagrają sparingi z Arką Gdynia (25. stycznia), Gryfem Wejherowo (29. stycznia) i Bytovią Bytów (1. lutego).

Do autokaru wsiadło 24 zawodników: Seweryn Kiełpin, Marcin Kwiatkowski, Daniel Szczepankiewicz, Dawid Abramowicz, Kamil Hempel, Paweł Magdoń, Marko Radić, Bartłomiej Sielewski, Cezary Stefańczyk, Grzegorz Wawrzyński, Filip Burkhardt, Damian Domrowski, Krzysztof Garczewski, Tomasz Grudzień, Jacek Góralski, Fabian Hiszpański, Dawid Jabłoński, Krzysztof Janus, Paweł Kaczmarek, Albert Taar, Piotr Wlazło, Janusz Dziedzic, Marcin Krzywicki oraz Łukasz Sekulski.

Jutrzenka zagra historyczny mecz

Piłkarki ręczne Jutrzenki Płock w środę o godz. 18 rozegrają historyczny mecz. W 1/8 finału pucharu Polski zmierzą się z drużyną PGNiG Superligi – Pogonią Baltica Szczecin.

Zadanie dla Jutrzenki jest niesamowicie trudne, bo przecież płockie zawodniczki na co dzień występują w pierwszej lidze, a Pogoń to piąta drużyna PGNiG Superligi. W dodatku podopieczne Adama Struzika przyjeżdżają do Płocka w pełnym składzie i o jakimkolwiek lekceważeniu nie będzie mowy.

Spotkanie Jutrzenki z Pogonią to również gratka dla łowców autografów, bowiem w Szczecinie grają zawodniczki reprezentacji Polski rozgrywająca Małgorzata Stasiak i obrotowa Monika Stachowska, które występowały podczas grudniowych mistrzostw świata w Serbii.

Początek spotkania w środę o godz. 18 w hali SP 16 przy ul. Piasta Kołodzieja 7. Wstęp

na mecz jest wolny.

Nafciarze pokonali młodzieżówkę

Piłkarze ręczni Orlen Wisły wygrali pierwszy sparing przed drugą częścią sezonu 2013/14. Płocczanie pokonali młodzieżową reprezentację Polski 37:33 (20:18).

Choć w pierwszym momencie taki wynik może dziwić, to trzeba przyznać, że do optymalnego składu daleko naszej drużynie. Aż 12 zawodników pierwszego zespołu nie wzięło udziału w tym meczu kontrolnym (Paczkowski, Lijewski, Ghionea, Kavaš – rehabilitacja po kontuzjach, Nenadić, Nikčević – dostali kilka dni odpoczynku po występach na mistrzostwach Europy, Jurkiewicz, Wiśniewski, Syprzak – mistrzostwa Europy, Morawski, Góralski, Całujek – zagraли w barwach reprezentacji Polski). To oznaczało, że drużyna nafciarzy musiała zostać wsparta przez piłkarzy drugiego zespołu i tak do dziewięciu zawodników pierwszej drużyny (Šego, Wichary, Zrnić, Kević, Eklemović, Milas, Piechowski, Toromanović, Kwiatkowski), dołączyli Zawadzki, Mikołajewski, Ignasiak oraz Nastaj.

Orlen Wisła Płock – Młodzieżowa Reprezentacja Polski 37:33 (20:18)

Orlen Wisła: Šego, Wichary – Zrnić 8, Zawadzki, Mikołajewski, Ignasiak 2, Kević 5, Eklemović 7, Milas 3, Piechowski 1, Nastaj, Toromanović 10, Kwiatkowski 1

Taką Polskę chcemy oglądać! Szwecja rozgromiona!

Reprezentacja Polski pewnie pokonała Szwecję na mistrzostwach Europy w Danii 35:25. Dobre spotkanie zagraли zawodnicy Orlen Wisły.

O Mariuszu Jurkiewiczzu można tylko napisać, że zagrał spotkanie na swoim poziomie na tych mistrzostwach. "Kaczka" zdobył trzy gole na cztery rzuty, do tego wykonał wielką pracę w szeregach defensywy biało-czerwonych. Kamil Syprzak wszedł na ostatnie piętnaście minut, ale kiedy już był na boisku, zagrał bardzo dobrze. Dostał trzy podania od kolegów i wszystkie zamienił na bramki. Mecz ze Szwecją był specjlanym dla Adama Wiśniewskiego, którzy rozgrywał w

reprezentacji swoje setne spotkanie. "Gadzet" choć rozpoczął spotkanie na ławce rezerwowych to już po pierwszych dziesięciu minutach pojawił się na parkiecie. Zdobył trzy gole na pięć rzutów, choć dwa razy próbował w sytuacjach kiedy podopieczni Michaela Bieglera musieli rzucać ze względu na sygnalizację gry pasywnej.

Polska – Szwecja 35:25

Nowy żłobek – tłumów nie widać

Ponad tydzień temu ruszyła rekrutacja do nowo otwartego żłobka, który już 3 lutego przyjmie pod swój dach 84 dzieci. Postanowiliśmy sprawdzić jak dużym zainteresowaniem rodziców cieszy się nowa placówka.

Podania o przyjęcie dziecka do Żłobka Miejskiego nr 2, mieszczącego się na Podolszycach Północ, można składać od 13 stycznia. Opieka nad maluchami w wieku od ukończenia 20 tygodnia rozpocznie się w poniedziałek 3 lutego. Nowo oddana placówka to jeden z zaledwie czterech żłobków, jakie funkcjonują w Płocku. Ponadto miasto prowadzi nadzór nad trzema klubami dziecięcymi. Nowy żłobek przyjmie 84 dzieci. Czy zapotrzebowanie płocczan jest większe? Okazuje się, że do tej pory wpłynęło 108 podań. Jak jednak dowiedzieliśmy się w biurze prasowym urzędu miasta, niektórzy rodzice zaznaczyli na karcie zgłoszenia, iż miejsca w żłobku dla swojej pociechy potrzebują jeszcze nie w tym momencie, ale na przykład od kwietnia czy czerwca. – Termin jest uzależniony od zakończenia urlopu macierzyńskiego bądź wychowawczego – informuje Małgorzata Pawłusińska.

Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie miasta, rekrutacja do żłobka trwa cały rok. Najwięcej miejsc zwalnia się jednak we wrześniu, gdy najstarsze dzieci przechodzą do przedszkola.

Wyniki pierwszej rekrutacji do nowo otwartej placówki mają być znane w piątek.

Więcej na temat zasad rekrutacji w artykule [Żłobek zacznie działać za miesiąc](#)

Wymiana listów między obecnym prezydentem a kandydatem na ten urząd

Czemu kandydat na prezydenta Płocka upomina się o interes odległych gmin? Nie wierzy w wyborczy sukces w Płocku czy może właśnie taką obrał strategię?

W zeszłym tygodniu płockie media obiegła korespondencja pomiędzy posłem Piotrem Zgorzelskim a prezydentem miasta Andrzejem Nowakowskim. Poseł postanowił w liście otwartym wyrazić swoje niezadowolenie z projektów zawartych w Regionalnym Instrumencie Terytorialnym. Przypomnijmy, że RIT jest mechanizmem stworzonym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, mającym na celu wspieranie podejścia terytorialnego w aplikowaniu o środki unijne. Na Mazowszu występuje 5 dużych ośrodków – dwa regionalne: Płock i Radom oraz trzy subregionalne: Ciechanów, Ostrołęka i Siedlce. Wymienione miasta, jako liderzy, tworzą tak zwane obszary funkcjonalne, które następnie przygotowują plan działań RIT. W dokumencie tym zostają zawarte projekty wiodące i towarzyszące, na które ośrodek regionalny wnioskuję o środki finansowe. Co ważne, pozyskanie pieniędzy na inwestycje wiodące odbywa się drogą pozakonkursową. Projekty te muszą jedynie pozytywnie przejść weryfikację. RIT obszaru funkcjonalnego miasta Płocka został złożony na początku tego roku. Teraz urząd marszałkowski ma przekazać uwagi do planu działań RIT. Następnie będą miały miejsce konsultacje oraz negocjacje, w jakich udział weźmie także Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego.

Miasto Płock zawiązało obszar funkcjonalny z siedmioma gminami: Stara Biała, Słupno, Radzanowo, Gąbin, Nowy Duninów, Wyszogród, Łąck – co nie spodobało się posłowi Piotrowi Zgorzelskiemu. I się zaczęło.

– Nie wolno zapominać, że RIT ma mieć charakter zintegrowany, a w „płockim projekcie RIT” „dziur” terytorialnych jak w dobrym szwajcarskim serze... Jest Stara Biała i Radzanowo, ale Bielska, który graniczy terytorialnie w tymi dwoma już nie ma, jest Słupno, ale Bodzanowa już nie ma, gdzie jest Drobin, Staroźreby itd. – pisze w liście otwartym poseł. – Ze zdziwieniem przyjąłem informację o pominięciu ważnych dla rozwoju subregionu płockiego partnerów podczas tworzenia przez Urząd Miasta Płocka Planu Rozwoju RIT. Całkowite pominięcie zaś powiatu płockiego, który jest bezpośrednim sąsiadem miasta jest dla mnie co najmniej dziwne i niezrozumiałe. W taki sam sposób potraktowano powiaty sierpecki i gostyński – czytamy dalej.

Prezydent Andrzej Nowakowski szybko odniósł się do pretensji parlamentarzysty, zarzucając na początek posłowi, iż nie zapoznał się dokładnie z planem działań zawartym w RIT, tylko bazuje na „projektach publikowanych w skrawkach”, a dodatkowo rozpoczął rozmowę na łamach prasy, co nie stanowi dobrego obyczaju.

– Władze Płocka zachowały pełną otwartość w budowaniu obszaru funkcjonalnego, który może powstać w ramach RIT. Na spotkaniu, które odbyło się w kwietniu ubiegłego roku w auli ratusza byli przedstawiciele 27 gmin i trzech powiatów z terenu byłego województwa płockiego. Do wszystkich uczestników spotkania została wysłana ankieta z pytaniem, w jakich dziedzinach widzą możliwość współpracy z Płockiem. W terminie odpowiedziało zaledwie osiem samorządów. Ponowiliśmy próbę nawiązania współpracy w grudniu. Odzew był równie słaby – odpowiada już konkretnie prezydent Nowakowski.

W planie działań RIT znalazły się projekty związane z przygotowaniem nowych terenów inwestycyjnych, wyprowadzeniem transportu materiałów niebezpiecznych z miast oraz rewitalizacją zdegradowanych obszarów. Wszystkie gminy tworzące obszar funkcjonalny wraz z miastem Płock przedstawiły swoje potrzeby – wskazały tereny inwestycyjne warte

uzbrojenia w niezbędną infrastrukturę oraz obiekty wymagające rewitalizacji – które następnie zostały zawarte w dokumencie złożonym już w urzędzie marszałkowskim. A co z pozostałymi gminami z naszego regionu, których nie ma w planie działań RIT? Poseł Zgorzelski w swoim liście wyraża obawy, iż 130 mln euro, przeznaczonych dla naszego regionu, trafi tylko do tych gmin, z którym został zawiązany obszar funkcjonalny. Czy te obawy są słuszne? – Nic bardziej mylnego, nikomu Płock nie zabiera pieniędzy – odpowiada stanowczo na zarzuty prezydent Nowakowski. – Do podziału w tym okresie na całe Mazowsze jest 2,08 mld euro. Z tej kwoty na projekty przygotowane w ramach RIT w całym województwie (a więc także dla Ciechanowa, Radomia, Siedlec, Ostrołęki) przypadnie 130 mln euro. Łatwo przeliczyć, że ponad 90 procent pozostałych środków (z tych 2 mld euro) jest do zdobycia przez samorzady w ramach konkursów. Wszystko zależy od inwencji oraz zaangażowania ich władz – dodaje.

Trzeba uczciwie przyznać, że płocki samorząd jest bardzo skuteczny w pozyskiwaniu środków europejskich. Udało się zdobyć pieniądze na remont Małachowianki, uporządkowanie gospodarki ściekowej, poprawę systemu transportu publicznego, budowę ulicy Granicznej czy rozbudowę Otolińskiej oraz na wiele mniejszych projektów. Płocczanie, którzy pochyliли się nad planem działań RIT niewątpliwie mogą być zadowoleni. Realizacja inwestycji w nim zawartych poprawi jakość życia w Płocku przede wszystkim poprzez stworzenie nowych terenów inwestycyjnych. Jeśli uda się je następnie zagospodarować powstaną nowe miejsca pracy, czyli bezrobocie, z którym Płock ma poważny problem, spadnie. Remont tak zwanej trasy Rogozińskiej, który także został wpisany do planu działań, spowoduje wyeliminowanie transportu materiałów niebezpiecznych z Płocka, nie tylko z centrum, ale także z wysoko zurbanizowanych osiedli jakimi są Podolszyce. Budowa wewnętrznej obwodnicy Płocka, czyli drogi, która ostatecznie połączy trasę mostową z Orlenem sprawi, że tranzyt do Orłenu nie będzie korkował nam miasta. Ponadto również pracownicy chcąc dojechać na kombinat z Podolszyc, Borowiczek czy Imielnicy ominą centrum. Dodatkowo w planie RIT mamy zapisany szereg tak zwanych projektów towarzyszących, w ramach których będzie można pozyskać środki między innymi na podniesienie kwalifikacji pracowników poprzez różnego rodzaju

szkolenia czy działania mające na celu aktywizację różnych grup społecznych. Płocczanie mają więc powody, by trzymać kciuki za pozytywną weryfikację planu działań RIT.

Poseł Zgorzelski jednak złożony w urzędzie marszałkowskim dokument krytykuje i jednocześnie upomina się o interes okolicznych gmin. Z jednej strony nie powinno być w tym nic dziwnego. W końcu okręg, z którego kandydował do Sejmu obejmuje nie tylko Płock, ale także cały powiat płocki, gostyniński, sochaczewski, sierpecki, żyrardowski, płoński, ciechanowski, żuromiński, mławski i przasnyski. Pamiętajmy jednak przy tym, że Ciechanów został również określony jako lider subregionu, co nie uszło też krytycznej uwadze posła. – Widać, aż nadto, że albo urzędnicy płockiego magistratu słabo uczyli się geografii administracyjnej albo wyszli z założenia, że Drobin czy Sierpc trzeba autorytatywnie wypchnąć do strefy oddziaływania Ostrołęki lub Ciechanowa ... przykre ... krótkowzroczne i raczej mało przystające do roli lidera subregionalnego – pisze w swoim liście otwartym do prezydenta.

Do tego trzeba pamiętać, że obecny poseł PSL jeszcze niedawno był starostą płockim, więc problemy całego powiatu nie są mu obce. Wszystko by się więc zgadzało gdyby nie jedna zapowiedź posła. Otóż Piotr Zgorzelski zamierza w tym roku wystartować w wyborach na prezydenta Płocka. Mimo iż, jak sam zaznacza, nie jest oficjalnym kandydatem PSL na ten urząd, to nie przeczy, że ma plan ubiegać się o tę funkcję. – Moją pasją jest samorząd. Jestem płocczaninem, samorządowcem, który swoje umiejętności oraz doświadczenie w zarządzaniu chciałby wykorzystać tu w Płocku – mówił parę miesięcy temu w rozmowie z Dziennikiem Płockim poseł Zgorzelski. Zastanawiające jest więc czemu poseł swoją energię kieruje na obronę interesów odległych gmin zamiast skupić się na Płocku. A może właśnie w ten sposób, przed jesiennymi wyborami, próbuje wskazać, że obecny prezydent nie jest dobrym gospodarzem?

Relacja z turnieju Einsiedeln w PetraPlockTV

Płoccy plażowicze zajęli trzecie miejsce w turnieju w szwajcarskim Einsiedeln. Klub prężnie się rozwija i ma już swoją oficjalną telewizję internetową!

Zobaczcie relację z turnieju w PetraPlockTV. Film dostępny poniżej.

```
[iframe width="640" height="360" src="//www.youtube.com/embed/zXxmK9q0q2c" frameborder="0" allowfullscreen]
```

Dworzec dostępny dla bezdomnych

W najbliższych dniach temperatura może spaść nawet do 18 stopni poniżej zera. Wobec tego, podobnie jak w roku ubiegłym osoby bezdomne znajdą schronienie w budynku dworca PKP.

Jak informuje Hubert Woźniak z zespołu prasowego urzędu miasta, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski zdecydował udostępnić budynek dworca PKP przy ul. Dworcowej 46 osobom bezdomnym w celu umożliwienia schronienia przed niskimi temperaturami. Dworzec będzie otwarty dla wszystkich osób bezdomnych przez całą dobę od dziś do odwołania.

– Decyzja została podjęta ze względu na prognozowane na najbliższe dni warunki atmosferyczne, które mogą zagrażać życiu osób bezdomnych – mówi Hubert Woźniak. Temperatura w czwartek oraz w piątek nad ranem może bowiem spaść nawet do 18 stopni poniżej zera. Nad bezpieczeństwem na terenie dworca będzie czuwała Straż Miejska.

Ponadto prezydent Andrzej Nowakowski zwraca się do mieszkańców Płocka z apelem, aby w przypadku posiadania informacji na temat osób bezdomnych zamieszkujących na terenie miasta w miejscach, w których będą narażone na zamrażanie, interweniować w Straży Miejskiej pod numerami telefonów 986 lub 24 366 03 10 oraz w Miejskim Centrum Zarządzania Kryzysowego pod numerem 237 15 70.

Nowy magazyn w WisłaTV

W programie podsumowanie pierwszej części przygotowań Nafciarzy do wznowienia rozgrywek. Marcin Wichary oceni występy Polaków na Mistrzostwach Europy, Muhamed Toromanović opowie między innymi o sukcesie swojej reprezentacji.

Materiał udostępniony dzięki uprzejmości oficjalnej telewizji internetowej Orlen Wisły Płock – WisłaTV (www.wislatv.pl).

Film znajdziecie poniżej.

```
[iframe width="600" height="400" src="http://embed.wislatv.pl/?id=375" frameborder="0"]
```

Blogujące mamy łączcie się

– Takie spotkanie może być świetnym sposobem, by wzajemnie się poznać oraz wymienić doświadczeniami – mówi Wioleta Skawińska o pierwszym w Płocku spotkaniu mam blogerek.

W Płocku po raz pierwszy spotkają się mamy, które prowadzą blogi parentingowe, czyli poświęcone tematyce związanej z macierzyństwem czy wychowywaniem dzieci. To za sprawą dwóch mam blogerek, które wpadły na pomysł, by za przykładem innych miast zorganizować u nas mały zjazd kobiet takich jak one. Mały tylko za pierwszym razem, bo jak mówią

pomysłodawczynie, latem zorganizują większy!

– Gdy po raz pierwszy zobaczyłam informację o spotkaniu mam blogerek w innym mieście pomyślałam, że ktoś powinien zorganizować coś takiego u nas, bo w końcu Płock to naprawdę piękne i warte zobaczenia miasto. Ponadto ku mojemu zdziwieniu jest tu kilka blogujących mam – mówi Joanna Adamkiewicz, pomysłodawczyni tego wydarzenia, która swój internetowy pamiętnik – www.zuzulenska.pl – prowadzi od dwóch lat. Skąd taki adres strony? Joanna Adamkiewicz jest mamą Zuzi i Lenki. Organizacji tego wydarzenia blogerka podjęła się wspólnie z Wioletą Skawińską – mamą Alicji czyli pieszczotliwie Lusi, która również jest autorką parentingowego pamiętnika – <http://mamailusia.blogspot.com/>. – Coraz więcej płockich mam bloguje, dlatego uznałam, że takie spotkanie może być świetnym sposobem, by wzajemnie się poznać oraz wymienić doświadczeniami – mówi o pomyśle koleżanki Wioleta Skawińska. Co ciekawe, panie poznały się właśnie przez swoje blogi, na które zwróciły uwagę ze względu na łączącą je tematykę.

Spotkanie blogujących mam odbędzie się 1 marca w restauracji Estera. Kto może wziąć w nim udział? Uczestnikiem spotkania może zostać każda mama blogerka, która prowadzi bloga typowo parentingowego przynajmniej od 3 miesięcy i regularnie się na nim udziela. Spotkanie jest przewidziane na 15 osób – łącznie z organizatorkami. – Zgłosiło się już kilka blogujących mam nie tylko z Płocka, ale też z okolic Warszawy jak również innych odległych miast. Lista nadal nie jest zapełniona, czekamy na kolejne zgłoszenia – mówi Joanna Adamkiewicz. Warto się pospieszyć, gdyż liczy się kolejność zgłoszeń, a jak mówią blogujące mamy „będzie się działo!”.

Jak dodają organizatorki, sponsor wydarzenia – Studio Urody Nantes-Płock przygotowało niespodzianki dla uczestniczek. Ponadto podczas spotkania odbędzie się krótki warsztat jak dbać o siebie stosując bezpieczne kosmetyki do makijażu i wyglądać zjawiskowo oraz jak podkreślić urodę biustu prawidłowym doбором biustonosza.

Doświadczone blogerki założyły stronę internetową, na której można znaleźć wszystkie informacje dotyczące spotkania. – <http://spotkaniemamblogerekplock.blogspot.com/>